

Żorawski, Kazimierz

Posiedzenie publiczne : dnia 13 grudnia 1929 r. : przemówienie Prezesa Kazimierza Żorawskiego

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 22, 76-79

1929

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

VII.

Posiedzenie publiczne

dnia 13 grudnia 1929 r.

1.

Przemówienie Prezesa Kazimierza Żorawskiego.

Eminencjo! Panie Ministrze!

Dostojne Zgromadzenie.

Zasłużony historjograf Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Aleksander Kraushar, pisząc o latach od 1820 do 1824, trafnie podnosi, że ten okres czasu należy „do ważniejszych w życiu i działalności Towarzystwa. Dzięki bowiem ofiarności i zabiegliwości Prezesa X. Staszica, przenosi się ono podówczas do nowego, wspaniałego gmachu, wystawionego na miejscu, gdzie się ongi wznosił kościół OO. Dominikanów Obserwantów. Tu w nowym przybytku cichej a owocnej pracy i wiedzy, gromadzi Towarzystwo cenne skarby pamiątek ojczystych, wzbogaca zbiory biblioteczne, numizmatyczne, archeologiczne i przyrodnicze, ofiarnością całego kraju i jako symbol nieśmiertelności wiedzy i ducha ludzkiego, kładzie przed frontem gmachu podwaliny do posągu nieśmiertelnego Kopernika.

Lecz nietylko widomym, zewnętrznym znakiem rozkwitu naznacza Towarzystwo spotęgowanie w tym okresie sfery swego oddziaływania na życie umysłowe społeczeństwa. I w życiu jego wewnętrznym pod wpływem równomiernego rozwoju młodego Uniwersytetu Królewskiego, ujawnia się duch energii i dążności do zrównania się w dziedzinie odkryć i wynalazków naukowych, jak również w sferze twórczości literackiej, z postępującą coraz bujniej, umysłowością europejską”.

Taką jest w rzeczonej monografii charakterystyka działalności Towarzystwa Przyjaciół Nauk w pierwszej połowie trzeciego dziesięciolecia ubiegłego wieku. A dodać należy, iż środki materialne, któremi w pieniądzach i zbiorach rozporządzało wówczas Towarzystwo, pozwoliły na dostatnie urządzenie nowej siedziby, w której po przeniesieniu, rozbudziła się żywa i owocna praca naukowa, znajdująca poparcie i uznanie w szerokich kołach społeczeństwa polskiego.

I oto po stu latach zbliża się chwila może podobna do tamtej. Nasze Towarzystwo Naukowe, pragnąc szczerze nawiązać nić dawnej tradycji, dążyło od pierwszej chwili Odrodzenia Rzeczypospolitej do skoncentrowania działalności swojej w dawnej siedzibie Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w Pałacu Staszica, który otrzymało od Władz Państwowych tytułem wieloletniej dzierżawy. Wysoki Rząd zastrzegł sobie jedynie prawo pomieszczenia kilku innych instytucyj i zakładów naukowych. Wraz z przyznaniem tej dzierżawy, będącej ważną podwaliną przyszłego rozwoju Towarzystwa, spadło nań ciężkie zadanie, by doprowadzić Pałac do stanu używalności. Prace nad odnową trwają od lat kilku i postępują w miarę uzyskiwania na ten cel środków pieniężnych. Naprzód zostały zaspokojone potrzeby innych instytucyj, mieszczących się w Pałacu Staszica, obecnie posuwa się, powoli niestety, praca nad urządzeniem lokali samego Towarzystwa. Jeszcze do tej chwili nie jesteśmy w możności przenieść naszych biur do Pałacu Staszica i urządzać tam naszych posiedzeń. W szczególności dzisiajszą uroczystość odbywamy w tej sali, korzystając z łaskawej gościnności Ks. Dziekana Wydziału Teologii Katolickiej i Księdza Rektora tego Konwiktu, za co też składamy Im w imieniu Towarzystwa serdeczne podziękowanie.

Ale mimo ciężkie warunki rok, który dobiega do końca, był przecież pomyślniejszym niż poprzednie. Dzięki uznaniu ważności potrzeb naszych przez Władze Państwowe, otrzymaliśmy znacznie większe subwencje i od wczesnej wiosny rozpoczęliśmy przebudowę rozmaitych części Pałacu Staszica, położonych głównie we frontowym bloku tego budynku. Dawna sala zgromadzeń uroczystych Towarzystwa Przyjaciół Nauk i sale narożne na parterze, pierwszym i drugim piętrze od strony ulicy Kopernika,

przeznaczone są na zgromadzenia ogólne naukowe i administracyjne oraz na posiedzenia wydziałowe i komisyjne. Nadto w lokalu na drugim piętrze od ulicy Kopernika mieścić się mają biura Towarzystwa. Remont tych lokali, jak również remont westibulu i głównej klatki schodowej, które do lokali tych prowadzą, postąpił już znacznie, ale nie jest jeszcze ukończony. Z powodu wyczerpania zasobów pieniężnych zmuszeni byliśmy przerwać te roboty budowlane. Mamy jednak nadzieję, że może przerwa ta długo trwać nie będzie. Bliższe rozważenie szczegółów, związanych z robotami w Pałacu Staszica, pomijamy, bo znajdzie się ono w sprawozdaniu Pana Sekretarza Generalnego. Korzystamy natomiast z dzisiejszego uroczystego posiedzenia, by złożyć gorące podziękowanie Władzom Ustawodawczym i Władzom Rządowym, za materialne poparcie naszego Towarzystwa, a przede wszystkim za to, że mogliśmy skuteczniej, niż w poprzednich latach, zająć się przebudową Pałacu Staszica. Jesteśmy wdzięczni i bardzo zobowiązani Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a w szczególności Departamentowi Nauki i Szkół Wyższych tegoż Ministerstwa za pełne życzliwości traktowanie spraw naszych. To stanowisko Władz Państwowych napełnia nas otuchą, że pomimo licznych jeszcze trudności, z którymi związana jest praca w naszym Towarzystwie, będziemy mogli dzięki poparciu tych Władz rozwinąć w pełni działalność naukową, będącą naczelnym celem tego Towarzystwa.

Warszawa, od chwili odrodzenia Państwa Polskiego, staje się z roku na rok coraz pełniejszym i silniejszym środowiskiem naukowym. Fakt ten łączy się bezpośrednio z rozwojem rządowych Szkół Akademickich stolicy, z rozwojem jej szkół prywatnych, wzorowanych na szkołach akademickich, dalej z postępem pracy w instytutach i licznych towarzystwach naukowych, mających tutaj siedziby swoje. Ponadto pamiętać należy, iż Warszawa często gości i organizuje liczne zjazdy i kongresy naukowe. Rozwój nauki wymaga z jednej strony daleko idącej specjalizacji, z drugiej zaś wzajemnego na siebie oddziaływania różnych nauk. Może największe zbliżenia pomiędzy naukami istnieją w dziedzinach, które dotyczą ich podstaw, a te ostatnie poddawane są dzisiaj tak licznym i głębokim badaniom. Z tego powodu organizacje, skupiające badaczy naukowych wielu różnych dziedzin,

mają we wzajemnem oddziaływaniu niewątpliwe uzasadnienie swoje. Pierwszym więc i nader ważnym obowiązkiem Towarzystwa Naukowego Warszawskiego powinno być skupianie badaczy wszystkich dziedzin nauki. Jak niegdyś Towarzystwo Przyjaciół Nauk i Królewski Uniwersytet Warszawski wzajemnie sobie dopomagały w poczynaniach badawczych i przychodziły z pomocą pracownikom naukowym, tak też obecnie nasze Towarzystwo widzi dla siebie analogiczną rolę odnośnie do współczesnego Uniwersytetu i innych szkół stolicy o akademickich zakresach pracy. Ale dzisiaj zgoła inny jest ilościowy rozmiar tego oddziaływania, niż przed stu laty. Nauka wogóle poczyniła przez ten okres czasu olbrzymie postępy, a nauka polska bardziej zbliżyła się do poziomu wiedzy ogólnie ludzkiej. W tym stanie rzeczy zadania organizacji pracy naukowej stały się także bardziej skomplikowanymi i Towarzystwu Naukowemu Warszawskiemu, w myśl dawnej tradycji przypada poniekąd obowiązek, by zorganizować poważne naukowe środowisko w stolicy. Te szczytne zadania pragnie ono rozwiązać i w ich zakresie wiernie służyć nauce ku pożytkowi narodu i ku chlubie Najdostojniejszej Rzeczypospolitej. Przytem pragnie także z pracą swoją łączyć cenne wspomnienia przeszłości i poczytuje sobie za szczęście i za dobrą na przyszłość przepowiednię, że wkrótce przeniesie działalność swoją do dawnej historycznej siedziby. Oby mogło jaknajbogaciej tę siedzibę ozdobić drogiemi sercu naszemu pamiątkami przeszłości i z niemi złączyć poważny plon prac badawczych swoich członków, którzy bezwątpienia dołożą starań, by dla nauki polskiej zdobyć w świecie miejsce jaknajpocześniejsze i jaknajdostojniejsze.
